

REFLEKSJE POWYBORCZE Z ZEBGRANIA WIEJSKIEGO W MICHAŁOWIE – REGINOWIE

W dniu 28 stycznia 2011 roku, zarządzeniem wójta gminy, odbyło się Zebranie Wiejskie w Michałowie-Reginowie, celem którego były wybory organów sołectwa na następną kadencję (2011-2015).

Ostatnie trzy tygodnie przed tą datą, były okresem wzmożonej kampanii wyborczej, dwóch kandydatek na funkcję sołtysa, pani Janiny Przybył i pani Marianny Wardak. Kandydatury te pojawiły się po oświadczeniu (już wcześniej zapowiadany), przez dotychczasowego sołtysa Mieczysława Berdowskiego, że nie będzie się on ubiegał o reelekcję.

Kandydaturę p. Janiny Przybył, wystawiło i popierało stowarzyszenie Etyka i Prawo, pod przewodnictwem radnego Edwina Zezonia, a kandydaturę p. Marianny Wardak, popierał dotychczasowy sołtys Mieczysław Berdowski, jako osobę kompetentną i zrównoważoną.

Nie będę się odnosił do sposobu prowadzonej kampanii poszczególnych kandydatek, przedstawię tylko nieprawidłowości jakie w niej moim zdaniem popełniono.

Na pewno niewłaściwą sprawą było, oficjalne (również w prasie) angażowanie się wójta pana Pawła Kownackiego z wyraźną sugestią po jednej stronie. Wspólne zdjęcia i opisy w prasie lokalnej wyraźnie to przedstawiały. Takie postawienie sprawy przez wójta sugerowało, jak by to już on dokonał wyboru.

Nie było by w tym nic zdrożnego, gdyby zgodnie z przepisami, sołtys nie podlegał bezpośrednio wójtowi, jako organ wykonawczy, a podlega. W ten sposób zostały naruszone w ogólnym pojęciu zasady demokracji. Oczywiście, oficjalnie w rozmowie wójt nie opowiadał się za żadną kandydaturą, twierdząc, że jest neutralny.

Na zebranie przyszło 181 osób, bijąc w ten sposób wszelkie dotychczasowe rekordy w naszym sołectwie. Zebranie otworzył zgodnie ze statutem, wójt Paweł Kownacki. Przewodniczącym Zebrania został wybrany radny Edwin Zezoń, a sekretarzem p. Danuta Korolczuk.

Obszerne sprawozdanie z działalności na przestrzeni całej kadencji sołtysa i rady sołeckiej, złożył ustępujący sołtys Mieczysław Berdowski. Sprawozdanie zostało przyjęte brawami, po których padło jedno pytanie z sali; „ponieważ tak jest dobrze w Michałowie, to dlaczego Pan dalej nie kandyduje”. Odpowiedź była prosta; „mam już 74 lat za sobą i postanowiłem powiedzieć STOP obowiązkom, teraz niech to robią młodszy.”

Po wyborze Komisji Skrutacyjnej, przystąpiono do wyborów sołtysa. Zgłoszone zostały dwie kandydatury, te z kampanii, więcej kandydatur nie zgłoszono. Podczas prezentacji kandydatek nastąpiło spore zamieszanie, a przewodniczący nad tym nie panował i odmawiał głosu ludziom, którzy chcieli zadać pytania i wyrazić swoje opinie dotyczące kandydatur.

Zdecydowaną przewagę głosów otrzymała p. Janina Przybył, zostając nowym sołtysem. Po ogłoszeniu wyników wyboru sołtysa przez Komisję Skrutacyjną, nastąpiła parada wręczania kwiatów, zarówno nowej pani sołtys, jak też ustępującemu sołtysowi, któremu wyrażali swoje uznanie i składali podziękowania, za wieloletnią pracę społeczną i aktywność, wójt Paweł Kownacki, przewodniczący rady gminy Józef Borzecki oraz radni Edwin Zezoń i Sylwester Przybysz.

Po wyborze sołtysa ponad połowa mieszkańców opuściła salę udając się do domu, pokazując w ten sposób, że tylko na tym im zależało. Pozostała część stanowiąca ciągle statutowe quorum, przystąpiła do wyborów rady sołeckiej. I tu zostało popełnione poważne uchybienie, sprzeczne z zasadami demokratycznych wyborów.

Pan przewodniczący Zebrania radny Edwin Zezoń, wziął sprawy w swoje ręce. Nie dając szans dla Komisji Skrutacyjnej, do tego celu powołanej, odczytał gotową już przygotowaną listę kandydatów na członków rady sołeckiej, pytając jedynie czy się zgadzają kandydować. Ponieważ można przypuszczać, że wszystkie te osoby były wcześniej umawiane przez przewodniczącego Zezonia, to taką zgodę wyraziły. Wyjątkiem był tylko były sołtys zgłoszony dodatkowo po za listą, który odmówił kandydowania.

Na skutek tak ustawionej i licznej listy kandydatów, nie było praktycznej możliwości zgłaszania

więcej kandydatur z sali, a wykorzystując chwilę zastanawiania się wyborców, przewodniczący szybko zamknął listę. Nie pomogła próba interwencji członka Komisji Skrutacyjnej Marianny Berdowskiej, dla której przewodniczący nie udzielił głosu.

Zgodnie ze statutem sołectwa Michałów-Reginów, § 26 pkt 3 pp 1, to tylko Komisja Skrutacyjna przyjmuje i rejestruje oraz pyta o zgodę, wszystkich kandydatów bez wyjątku, bo do tych czynności jest powoływana. Nie może jej wyręczać w tym przewodniczący Zebrania.

Refleksja nasuwa się sama; takie ustawianie Zebrania Wyborczego, przez jedną osobę (w tym wypadku radnego Edwina Zezonia), jest niedopuszczalne i karygodne, nie mówiąc już o ETYCE I DEMOKRACJI. Dla potwierdzenia tego faktu, było wiele osób wypowiadających się po Zebraniu krytycznie o zaistniałym “ustawianiu”, które zamierzały również kandydować, lub zgłosić swoich kandydatów, lecz przy takiej procedurze nie miały szans.

Z takiej lekcji demokracji, jaka została zastosowana w naszym sołectwie przez “opcję Zezonia”, należało by wyciągnąć wnioski na przyszłość i dokonać zmiany zapisu w statucie, dotyczącego wyborów organów sołectwa. Można to zmienić na wybory powszechne, tak jak dla radnych gminnych.

Zamieszczone powyżej uwagi wyborcze, dedykuję mieszkańcom i działaczom społecznym, wszystkich sołectw, których czekają w niedługim czasie takie wybory.

Mieczysław Berdowski